

Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartal Zł: 10. po Województwach z Poczta na Kwartal Zł: 13

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

R O S S J A.

z Petersburga dnia 11 Lutego.

Z powodu śmierci Królowej Hiszpańskiej Izabelli Marji Franciszki, Dwór tutejszy przywdział żałobę na cztery tygodnie, dołączając takową do noszącej się już z powodu śmierci Królowej Wirtembergskiej.

— Jest teraz już w druku, a w przeciągu kilku dni wyjdzie tu na świat nowa Xiązka polityczna, napisana w języku Francuskim przez JW. Łobarzewskiego. Literaci tutejsi znając skromne tego autora pióro, z niecierpliwością oczekują nowego tego płodu, który ma być w myślach wcale nowych, Tronów i ołtarza tyczących się.

z Tweru 30 Stycznia.

Niema słów do wyrażenia, jak wiadomość bolesna o zgonie Królowej Wirtembergskiej głębokiem przejęła smutkiem tutejszych mieszkańców, i jak pamięć tej Monarchini jest dla nich drogą. Pamiętne są dobroczynne jej czyny, jakich nieszczęśliła podczas mieszkania swojego w tem mieście. Tak okropna wiadomość nietylko

w sercu każdego rozlała najdotkliwsze uczucia; lecz tenże smutek najmocniej się malował i na twarzy każdego. Takimi to przejęci uczuciami, udali się w dniu wczorajszym urzędnicy i ludzie prywatni, Bogaci i ubodzy, młodzi i starzy, dziewice i niewiasty, do świątyni Pana zastępów i wylewali przed ołtarzem jego najgorętsze modły o umieszczenie tej czystej duszy w miejscu jej przyzwoitem, w mieszkaniu rajskiem. Uczucia te widocznie się okazały a mianowicie przy śpiewie żałobnym Wieczne odpocznienie. Łzy rzewne płynęły z oczu każdemu, a wzdychania z głębi duszy przedzierały się przed Tron Najwyższego. Świętą żałobną Liturgją celebrował w kościele katedralnym archimandryta Gedeon, w obecności Gubernatora Cywilnego Wsiewołodzkiego oraz innych urzędników cywilnych i wojskowych.

N I D E R L A N D Y.

z Bruxelli dnia 26 Lutego.

Przybył tu z Paryża Xiążę Cambacères.

— Trybunał Cywilny tutejszy wydał wyrok w sprawie obwinionych o ważny spisek, i w miesiącu Październiku r. z.

przed sąd stawionych. Trzech z pomiędzy uwiezionych odzyskało wolność; nieprzytomnych zapozwano, aby wczasie oznaczonym stawili się. — Jedno z pism tutejszych czyni uwagę, iż sprawa ta jest ważniejszą niż się z początku wydawała.

— Dziennik tutejszy *Levrai liberal*; zawiera następującą wiadomość o stanie terażniejszym handlu niewolnikami:

„Złożono w Parlamencie Angielskim papiery tyczące się negocjacji Anglii, z innemi państwami stałego lądu, w przedmiocie zupełnego zniesienia haniebnego handlu niewolnikami. Zbiór ich jest tak liczny, iż trudnoby było szczegółowo je wymienić; jednakże starać się będziemy przedstawić czytelnikom rys ogólny tego, co już w tej mierze uczyniono, i co jeszcze do działania pozostaje.

„Stosownie do artykułu dodatkowego Traktatu Paryskiego, dnia 20. Listopada 1815. r. zawartego, narady w tej mierze odbyły się w Londynie w Grudniu 1817. Należeli do nich Ministrowie: Rosyjski, Pruski, Austriacki i Francuski; Hrabia Palmela Minister Portugalski był także na nie wezwany.

„Czwartego Lutego 1818. Lord Castlereagh odczytał przełożenie zawierające między innemi: „iż od zawarcia pokoju, handel niewolnikami znacznie się powiększył, mianowicie na brzegach Afryki; iż nowych okropności i okrucieństw dopuścili się bezwstydni handlarze, tym handlem trudniący się. i t. d.” Przecież narady te żadnego nie miały skutku. — Wzięto powtórnie na rozwałę przedmiot niniejszy w Akwisgranie, i Lord Castlereagh w Liście urzędowym do Hrabiego Bathurst pod datą 31. Listopada pisany, doniósł: iż na posiedzeniu w dniu 4 Października objaśnił Pełnomocników o stanie terażniejszym handlu niewolnikami i oświadczył: iż poda im wniosek względem we-

zwania Króla Portugalskiego, w imieniu 5ciu Dworów, o wydanie Dekretu, znoszącego ostatecznie handel niewolnikami w jego krajach, od 20 Maja 1820 jako terminu przez Dwór Hiszpański przyjętego.

„Na Sessji następnej Kongressu dnia 4. Listopada, powyższy wniosek Lorda Castlereagh, jednomyślnie przyjęto. — Tenże Lord wniosł później: iż byłoby pożytecznem, uważać handel niewolnikami, za występki przeciw prawu Narodów, i porównać go z rozbojem morskim. — Przedstawił to jednak, jako przedmiot do dalszej rozwałi.

„W skutku tych narad, wydali Pełnomocnicy Mocarstw Sprzymierzonych, w imieniu Dworów Panujących, Ministrom rozkaz dalszego naradzania się w tym przedmiocie w Londynie.

„Lord Castlereagh w liście pisany z Paryża dnia 10 Grudnia 1818, mówi: „Jeżeli Anglia, ciągle zajmować się będzie tym przedmiotem z równą stałością i gorliwością, łatwa jej będzie skłonić Rząd Francuski do połączenia sił jego morskich, z innemi Mocarstwami sprzymierzonymi, w celu zupełnego zniesienia nieprawego handlu niewolnikami, stosownie do zasad podanych Pełnomocnikom w Akwisgranie zgromadzonym.”

N I E M C Y.
z Wiednia dnia 24 Lutego.

Xiąże Metternich, wyjeżdża dziś do Włoch.

— Na dniu 21. wyjechał ztąd Posel Perski do Paryża.

od brzegów Menu dnia 28 Lutego.

Gazeta Sejmowa Bawarska, uskarża się na nacisk kobiet i żydów, pod czas narad Sejmowych. Według jej zdania, nie należałoby wcale Kobiety do podobnych Zgromadzeń przypuszczać. W Anglii, ko-

biety nie mają wstępu na posiedzenia Parlamentu. We Francji, Kobieta chcącą znajdować się na posiedzeniu publiczném, musi wprzód uzyskać bilet it. d.

W innych Dziennikach Bawarskich, chłopi użalają się na Deputowanych, z powodu, iż w przemowach swoich używają często wyrazów Cudzoziemskich, których oni zrozumieć nie są w stanie, np. *in concreto*, *abstracto*; *Sénat conservateur* it. d.

— Słychać, iż posiedzenia Związku Niemieckiego, z Frankfortu do Manhejmu przeniesione zostaną.

— Na dniu 14 Stycznia, umarł w Bruchten Superintendent Chryst. Bogumił Bröder, użyteczny pisarz i osobliwszy przyjaciel dzieci, znany Autor Grammatyki łacińskiej.

— W Getyndze wyszło w tej chwili z druku żartobliwe Poema bohaterskie, pod tytułem: *Wyprawa Studentów* (*Burschen Auszug*), w czterech pieśniach, przez Frederyka Harmlos.

— Pismo periodyczne *Mercury* nad Reński pomieścił niedawno następujący rys, o stanie oświecenia i nauk nowych Greków.

„Oświecenie tego narodu dowodzi równie wielkiego jak niepospolitego postępu. Liczba gimnazyów ustawicznie się powiększa. Najznakomitsze z tych znajdują się w Smirnie, Sydonji i na wyspie Kio. Sydonja jest małe miasteczko leżące naprzeciw wyspy Lesbos i ledwie obejmujące od ośmiu do dziesięciu tysięcy mieszkańców. Pomimo atoli tego wszystkiego nigdzie się tyle niedaje widzieć zapалу do nauk jak w tym miasteczku. Młody jeden człowiek powodowany własną ochotą przepędził czas niejaki w Paryżu, w celu wydoskonalenia się w sztuce drukarskiej, przy zaprowadzeniach sławnego Dydota. Dwunasto letnia Panna, córka je-

dnego z Profesorów tamiecznych imieniem Eriantia, przełożyła na język Grecki dzieło Fenelona o wychowaniu panien. Profesorowie gimnazyów Smirny: Oikonomos i Kumas, znajomi są z obszernych wiadomości swoich. — Mieszkańcy wyspy Kio, zebrali z własnej ochoty znaczną sumę pieniężną, dla założenia jak najliczniejszej i najwyborniejszej biblioteki publicznej. Co gdy nastąpiło, wszelkich użyli środków i nowych składek na wybudowanie pięknego i obszernego gmachu, w którymby można było pomieścić takową bibliotekę.”

W Ł O C H Y.

dnia 12. Lutego.

Xieźna Lukki, ogłosiła urządzenie, w którym oświadcza: iż życzeniem Jej jest, aby wszyscy bez różnicy stanu, mieli do niej jak najłatwiejszy przystęp. Ponieważ jednak widok dworu, przeraża niektórych, a tym sposobem wstrzymuje ich od wynurzenia szczerej prawdy; z tego powodu umyśliła przyjmować tajne na piśmie prośby. W tym celu wyznacza miejsce wszystkim dworzanom wzbronione, a do którego sama tylko Xieźna ma przystęp, gdzie wolno będzie wszystkim bez wyjątku składać prośby i przełożenia podpisem podającego opatrzone. — Rzetelne i użyteczne odkrycia, przyjmie z radością i wdzięcznością, zamilczając nazwiska podających; mniej pożyteczne w ogień wrzucone będą; złośliwi zaś potwarcy, podpadną w najwyższą niełaskę.

— Rozchodzi się wiadomość w Rzymie, iż Pani Letycja Bonaparte powodowana przełożeniem, które Kardynał Fesch z wyspy S. Heleny odebrał, posłała tamże wszelkie Apparaty i naczynia, do założenia Kaplicy potrzebne: wartość ich szacując na kilkanaście tysięcy sztuków. — Prócz tego, udało się na wyspę S. Heleny

dwóch znakomitych duchownych, rodem z Korsyki, z pomiędzy których jeden jest Biskupem. Wszystko to, stało się z wiedzą i pozwoleniem Jego Świątobliwości.

— Ludność Neapolu, wynosi 329, 438. dusz prócz Cudzoziemców, których się tam znajduje przeszło 1,000. osób.

— W Neapolu, zdarzył się niedawno okropny wypadek. Okrutny jeden człowiek, czterdziestu razami zamordował żonę brzemienną, i aby ukryć zbrodnię swoją, ciało jej spalił. — Wyrokiem Sądu, na śmierć skazanym został.

A M E R Y K A.

z Nowego Jorku 20 Stycznia.

Dowiadujemy się z listów prywatnych, iż Rzeczpospolita la Plata, Rząd w Chili i Mieszkańcy w Monte Video mają zamiar ofiarować koronę jednemu z Xiążąt Europejskich, zapewniając sobie Rząd Konstytucyjny i reprezentację Narodową. Już dawniej rozchodziła się ta sama pogłoska, lecz powszechnie jej niewierzono, a teraz tém mniej wierzyć jej wypada, ponieważ interesa Niepodległych w daleko lepszym są stanie. W istocie nie mają już powodu Patrioci lękać się o niepodległość swoją; na cóżby mieli szukać opieki

u którego z Domów panujących? Dla tego też przekonani jesteśmy, iż nie mają takiego zamiaru Niepodlegli: kilka razy już oświadczyli, iż przyjmą Rząd podobny do naszego, i zapewne dotąd nieodstąpili od tej myśli.

Rozgłaszano także, iż Jenerał Artigas, traci zaufanie w Narodzie, i że wkrótce zapewne ktoś inny obejmie po nim dowództwo. Ale nie wątpimy, iż wieść ta, równie jest fałszywą. Lud walczący za prawa i niepodległość, nie pozbywa się tak łatwo człowieka, przejętego duchem Narodowym i który dał już tyle dowodów zupełnego poświęcenia się wolności Ojczyzny, i który tyle okazał zdolności do przewodniczenia wojsku.

LOTERJA LICZBOWA.

Ciągnięcie 589. dnia 12 Marca.

25 64 69 70 85

DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan. Nieba	Wysokość wody na Wiśle.	
	ciepła	zimna	cale	linje	roczę: li:			łokcie	cale
11. Marca.		5	27	3	2	Zachodnio-południo:	Wicher.		
12. Marca.		5	27	5	2	Południo-zachodni.	Pochmurno.		

Wydawcy odpowiedzialni.

Antonia Kiciński i Morawski